

Połowcie plonów truskawek grozi zgnicie na polach

20 maja 2020

Sezon na truskawki coraz bliżej, a rozwiązań jak dotąd nie ma. Brakuje ludzi do zbioru owoców, głównie przyjezdnych. Obecne przepisy są nierentowne dla rolników – każdy pracownik z zagranicy musi przejść test na COVID-19 za 500 zł.



Polscy plantatorzy truskawek czarno widzą nadchodzące miesiące i apelują o zmianę przepisów. Obowiązek kwarantanny dla przyjezdnych zastąpił test na obecność koronawirusa, który kosztuje 500 zł, co zupełnie spustoszyłoby i tak już nadszarpnięty budżet rolników. Jeśli takich pracowników z zagranicy byłoby co najmniej kilkuset, to kwoty stają się ogromne.

Problemy ze zbiorem owoców oczywiście wpłyną na ceny truskawek w tym roku. Aktualnie na giełdzie truskawka warta jest od 20 do 34 zł za 2-kilogramową łubiankę. Za taką cenę na owoce stać będzie tylko najbogatszych. Podczas gdy niewyzbierane plony zgniją na polach.

Kłopot z pracownikami sezonowymi dotyczy nie tylko Polski, ale

większości krajów zajmujących się uprawą warzyw i owoców na eksport. Wiele państw ubolewa nad tym, że w tym roku zabrakło pracowników z Polski. Inne kraje już dawno, przezornie, sprowadziły do siebie chętnych na zarobek, jak np. Niemcy, zabezpieczyła się też Wielka Brytania.

Zdjęcie: [caropat](#)

Źródło: pl.SputnikNews.com